

Recenzja dorobku habilitacyjnego dra Marcina Styszyńskiego

Dr Marcin Styszyński jest adiunktem na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, absolwentem arabistyki na UAM. Jego kariera zawodowa jest związana z Uniwersytetem Adama Mickiewicza, a jednocześnie w latach 2009-2018 z krótką przerwą pełnił funkcje dyplomatyczne na placówkach w państwach arabskich: Egipcie, Algierii, Mali, Burkina Faso i w Arabii Saudyjskiej. Praca doktorska dra Styszyńskiego, obroniona w 2005 roku, była poświęcona retoryce arabskiej w twórczości Al-Gahiza. Od tego czasu zainteresowania badawcze habilitanta koncentrują się na retoryce arabskiej, w ostatnich latach głównie w okresie współczesnym, a także na kwestiach współczesnej polityki arabskiej, głównie w kontekście terroryzmu.

1) Ocena osiągnięcia naukowego

Osiągnięciem naukowym wskazanym przez Habilitanta jest monografia *Środki retoryczne w manifestach organizacji Al-Kaida i Państwo Islamskie*, wydana w 2020 roku przez Wydawnictwo Naukowe UAM. Monografia liczy sobie 109 stron, obejmują one Wstęp, 5 rozdziałów, Zakończenie, Bibliografię, Indeks osób oraz streszczenie angielskie. Pomijając dodatki, mamy ok. 90 stron właściwego korpusu tekstu. Monografia pozostaje w ścisłym związku z deklarowanymi zainteresowaniami dra Styszyńskiego, czyli retoryką arabską, której poświęcił też zasadniczą część swoich publikacji naukowych. Habilitant stawia sobie cel badawczy, jakim ma być: „wypracowanie spójnego modelu współczesnej retoryki polityczno-religijnej stosowanej w kampaniach agitacyjnych ugrupowań politycznych w świecie arabskim”. Książka koncentruje się jednak na dwóch wymienionych w tytule organizacjach, czyli Al-Kaidzie oraz Państwie Islamskim. Habilitant zamierza pokazać zarówno, że te organizacje odwołują się do klasycznej arabskiej retoryki, jak i przeanalizować sposób, w jaki odpowiednią stylistykę oraz tropy retoryczne stosują do wpływania na emocje słuchaczy oraz zyskania popularności w kręgach radykalnych w świecie arabskim oraz zachodnim.

Po krótkim wstępie w pierwszym rozdziale omówione zostało podłoże ideologiczne współczesnych ugrupowań dżihadystycznych. Rozdział ten składa się z dwóch podrozdziałów – pierwszy z nich dotyczy historycznych źródeł islamu politycznego, drugi natomiast znaczenia dżihadyzmu dla Państwa Islamskiego i Al-Kaidy. Pierwszy podrozdział jest bardzo ogólnikowy i skrótowy, okres klasyczny został omówiony w kilku krótkich akapitach, w sposób całkowicie pomijający złożoność kształtowania się zjawiska islamu politycznego. Omówienie pojęć wielkiego i małego dżihadu, nawet uwzględniając, że nie jest to temat pracy, niezwykle słyca to zjawisko. Z analizy pojęć związanych z walką w Koranie, hadisach i przede wszystkim średniowiecznych traktatach poświęconych dżihadowi wynika, że pojęcie dżihadu bojowego i to nie tylko w chwili zagrożenia, ale również ofensywnego, było przeważające w stosunku do tak zwanego większego dżihadu. Pojęcia większego i małego dżihadu nie pojawiają się w Koranie, i nawet asceci nie odżegnywali się od dżihadu bojowego. Habilitant wspomina o tym zdawkowo i w sposób dość chaotyczny, wymieniając w jednym szeregu Ibn Taymiyyę, Abd al-Wahhaba, Sayyida Qutba i Hasana al-Bannę oraz podsumowując ich poglądy w trzech zdaniach, co jednak w pozycji poświęconej retoryce ugrupowań dżihadystycznych jest zbyt wielkim uproszczeniem.

Kolejny podrozdział, poświęcony znaczeniu dżihadyzmu dla Al-Kaidy i Państwa Islamskiego również rozczarowuje, gdyż jest bardziej zestawieniem nazwisk i dat niż analizą pojęcia dżihadu, jego znaczenia i rozwoju w tych organizacjach. Habilitant nie wspomina o bardzo ważnej dla interpretacji dżihadu w Al-Kaidzie broszurze Allaha Azzama *Ilhaq bi-al-qafila [al-dżihad]*. Nie mogę się też zgodzić z twierdzeniem ze strony 16, dotyczącym „nowego spojrzenia Abd Allaha na pojęcia *fard ayn* i *fard kifaya*”. Habilitant pisze o tym bardzo ogólnie, twierdząc, że Al-Kaida rozwinęła teologiczne podstawy tych koncepcji, jednak to nowe spojrzenie Azzama na rozumienie tych pojęć nie było bynajmniej nowe: manipulacji pojęciami *fard ayn* i *fard kifaya* dokonywano już we wczesnych traktatach dżihadowych w VIII/IX wieku, stanowiących część traktatów *fiqhu*, których autorzy podkreślali, że dżihad jest *fard ayn*, indywidualnym obowiązkiem każdego wiernego, a nie tylko obowiązkiem zbiorowym, co znacznie rozszerzało domenę mających brać udział w dżihadzie. W podrozdziale tym wymieniono odezwy Az-Zawahiriego oraz Al-Asnaniego, lecz nie wspomniano o tak kluczowych dla kształtowania się teorii dżihadu w XXI wieku traktatach jak *Dawa ila muqawwama al-islamiyya al-alamiyya* Abu Musaba al-Suri, uznawanego za mózg zamachów w Madrycie i Londynie oraz *Idarat al-tawahhusz*, traktacie opublikowanym pod pseudonimem Abu Bakr Naji. Zważywszy, że temat kształtowania się współczesnej teorii dżihadyzmu jest bardzo istotny dla głównego tematu rozprawy habilitacyjnej, rozdział ten nie

jest satysfakcjonujący, stanowi raczej powierzchowne przedstawienie wydarzeń, które byłyby zbyt skrótowe nawet w doktoracie, brakuje pogłębionej analizy rozwoju teorii dżihadu. Rozdział 2 jest poświęcony koncepcji współczesnej retoryki polityczno-religijnej w świecie arabskim. Habilitant przedstawia w nim korzenie postrzegania retoryki we współczesnym świecie arabskim, zauważając, że brak w nim wypracowania modelu współczesnej szkoły retorycznej. Omawia stan badań w tej dziedzinie w świecie arabskim, ze szczególnym uwzględnieniem dyskursu politycznego i religijnego. Zwraca uwagę na trudność badawczą wynikającą z faktu, że w kulturze arabskiej badania środków retorycznych używanych w chutbach należą do dziedziny teologii, nie zaś retoryki i literatury. Następnie znajdujemy omówienie pozycji zachodnich poświęconych środkom retorycznym z dyskursu religijnego. Aczkolwiek odnoszę wrażenie, że w tej tematyce Autor czuje się dużo swobodniej niż w poprzednim rozdziale, nie znalazłam dostatecznego wyjaśnienia, jaką metodologią dr Styszyński zamierza się posłużyć w badaniu retoryki Al-Kaidy oraz PI. Można się tylko domyślać, że ma to być analiza z punktu widzenia reguł kazań oraz *balagha* – retoryki arabskiej. W kolejnym krótkim podrozdziale omówiono zasady klasycznej retoryki arabskiej, a następnie środki retoryczne stosowane w dyskursie liturgicznym. Dr Styszyński koncentruje się głównie na chutbie, czyli kazaniu, podkreślając zasady, jakie są stosowane przy ich konstrukcji oraz wyrażenia i środki stylistyczne. Jednym konkretnym przykładem stosowania konkretnych środków stylistycznych jest jedno zdanie, w którym wspomniano kazania Yusufa al-Qaradawiego. Ostatni krótki podrozdział jest poświęcony retoryce wizualnej. Ogółem rozdział ten, chociaż odpowiednio skonstruowany i omawiający adekwatne kwestie, sprawia wrażenie zbyt skrótowego jak na pracę habilitacyjną.

Rozdział 3 został poświęcony środkom retorycznym w manifestach liderów organizacji Al-Kaida (s. 37-62). Składa się z czterech rozdziałów. Jest skonstruowany w sposób logiczny. W pierwszym rzędzie Habilitant omawia korzystanie z reguł retoryki klasycznej stosowane przez przywódców organizacji, szczególnie w odniesieniu do kazań. Jako przykład podaje dwa manifesty, które pojawiły się w Al-Dżazirze po atakach terrorystycznych w 2001 roku. Dr Styszyński przytacza fragmenty manifestów w transkrypcji, następnie podaje ich tłumaczenie, a poniżej zamieszcza omówienie zastosowanych środków stylistycznych. Podane przykłady są trafne, a omówienie interesujące, chociaż sprawia wrażenie pewnego chaosu. Kolejny rozdział jest poświęcony zastosowaniu pojęć *iqtibās*, czyli cytatów lub parafraz z tekstów koranicznych oraz hadisów. Warto by tutaj dodać większy fragment poświęcony tak istotnej rzeczy, jak rola Koranu i hadisów w kulturze muzułmańskiej, szczególnie przez pryzmat komentarzy koranicznych, jednak Autor kwituje to jedynie w

przypisie 131, w którym wyjaśnia też, że odwołuje się przede wszystkim do egzegezy Ibn Kaṭīra i konserwatywnych teologów. Niestety, nie podaje przyczyn takiego, a nie innego wyboru. Słusznie zaznacza, że Al-Kaida wykorzystuje fragmenty Koranu do swoich celów dowolnie nimi manipulując. Po tym krótkim podrozdziale kolejny jest poświęcony znaczeniu figur retorycznych *bayān* oraz *badī'*, które silnie oddziałują na emocje słuchaczy. Podaje przykłady wyrażen, którymi od początku islamu muzułmanie obrzucają się w konfliktach międzyreligijnych, jak niewierni, apostaci, hipokryci itd., jak również odwołania do negatywnych zjawisk natury, jak burza. Autor zestawia to z wykorzystaniem tropów stylistycznych, w których Al-Kaida gloryfikuje własnych bojowników. Analiza przeprowadzona w tym podrozdziale należy do bardzo interesujących, a fragmenty te czyta się z dużym zainteresowaniem, wywód jest w nich jasny, a analiza logiczna. Ostatni, bardzo krótki podrozdział „Styl oświadczeń regionalnych oddziałów Al-Kaidy” cytuje fragmenty oświadczeń komórek lokalnych organizacji. Niestety, podano zaledwie trzy przykłady, chociaż w podsumowaniu tego podrozdziału Autor stwierdza, że „powyższe przykłady wpisują się w długa listę innych podobnych oświadczeń”.

Kolejny, czwarty rozdział przenosi czytelnika do Państwa Islamskiego, gdyż jest poświęcony regułom retorycznym w wystąpieniach Abū Bakra al-Baḡdādiego (63-74). Zaczyna się od stwierdzenia, że PI zawdzięcza swoją ekspansję i popularność wykorzystaniu przez przywódcę ugrupowania tradycyjnej retoryki polityczno-religijnej, co wydaje się jednak dość splotać fenomen, na szczęście krótkotrwały, tej organizacji. Podobnie jak w przypadku całej pracy brakuje tutaj szerszego odniesienia do tła, pogłębionej analizy. Tok rozumowania nie budzi wątpliwości, jednak nie sposób pozbyć się wrażenia pośpiechu i skrótowości, dr Styszyński, mimo niewątpliwie dużej wiedzy i znajomości materiału badawczego, ujmuje temat w sposób zbyt zwięzły. W pierwszym podrozdziale omawia wystąpienia Al-Baḡdādiego z punktu widzenia struktury i wykorzystywanych figur retorycznych. Drugi podrozdział poświęcono korzystaniu z reguł *bayān* i *badī'*. Na s. 69 Autor podaje tłumaczenia terminów *rawāfiḍ*, *nuṣayriyya* itp., które jednak jest uproszczone jak na pracę habilitacyjną, z całym szacunkiem do klasycznej pozycji J. Daneckiego, *Podstawowe wiadomości*, na którą Autor się powołuje.

Ostatni, piąty rozdział, jest zatytułowany „Siła perswazji zaplecza medialnego grup dżihadystycznych”. Składa się z kilku podrozdziałów, w których omówiono rozmaite sposoby medialnej aktywności PI. E pierwszym podrozdziale dr Styszyński przedstawia rozwój kampanii medialnej, od prostych obrazów o niskiej jakości do wykorzystywania

nowoczesnych środków technicznych. Wymienia efemeryczne portale, na których bojownicy zamieszczali swoje materiały propagandowe. Habilitant w bardzo zwięzły sposób omawia retorykę wizualną Al-Kaidy, aby następnie przejść do raportów PI z pola walki. W kolejnym podrozdziale omówiono środki perswazji w mediach PI. Autor koncentruje się na piśmie PI *Dabiq*, omawiając jego złożoną problematykę na 2,5 stronach. Nie wspomina o wydawanym od połowy 2016 roku magazynie ISIS *Rumiyya*. Lepiej pod względem treści prezentuje się podrozdział dotyczący korzystania przez PI z mediów społecznościowych. Ogółem jednak ten rozdział budzi rozczarowanie ze względu na swoją skrótowość, główną wadę całej dysertacji. Pracę kończy krótkie zakończenie, w którym Autor podsumowuje stosowanie przez liderów Al-Kaidy oraz PI środków retorycznych.

Ogółem dysertacja rozczarowuje i nie spełnia wymogów stawianych pracom habilitacyjnym. Autor jest bardzo dobrze przygotowanym arabistą, doskonale znającym język arabski, jednak wydaje się, że dysertacja powstała na zasadzie zebrania artykułów, które były pisane już wcześniej. Widoczny jest zbyt pociągły pęd, który sprawia, że w wielu miejscach potoczysta analiza, której wymagałoby się od pracy habilitacyjnej, zmienia się w relacjonowanie faktów w stylu bardziej dziennikarskim niż naukowym, jak w pierwszym rozdziale. W niektórych podrozdziałach Autor podaje tylko dwa lub trzy przykłady. Tematyka, która omawia jest bardzo szeroka, została jednak przedstawiona bez szerszego tła i bardzo skrótowo. Po przytoczeniu zdawkowych informacji na temat Al-Kaidy oraz PI Habilitant przechodzi od razu do przykładów, z tego też powodu analiza wydaje się wyrwana z szerszego kontekstu. Zaletą pracy jest niewątpliwie dobra znajomość tematyki, trafność analizy, czyli środków retorycznych, jakie są używane przez liderów Al-Kaidy i PI. Autor zajmuje się tą tematyką od dawna, zna dobrze zarówno klasyczną retorykę arabską, jak i manifesty organizacji terrorystycznych, zatem można by wymagać bardziej pogłębionej analizy.

2) Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Oprócz rozprawy habilitacyjnej dr Styszyński jest autorem opartej na rozprawie doktorskiej monografii *Retoryka arabska w twórczości Al-Dżahiza*, 10 rozdziałów w monografiach naukowych w języku polskim i angielskim, a także 24 artykułów naukowych. Pozycje te są w języku polskim oraz angielskim, głównie w czasopiśmie i książkach wydawanych w Polsce, lecz znajdujących się na liście MNiSW, z wyjątkiem rozdziału *De-radicalisation initiatives in Saudi Arabia*, który zamieszczono w pozycji wydanej w wydawnictwie Routledge. Pozycje wydawane w Polsce są zamieszczane w liczących się pismach z dziedziny orientalistyki i nauk politycznych. Dorobek jest wystarczający i zasadniczo nie budzi większych zastrzeżeń.

Wyraźnie widać w nim główne nurty zainteresowań badawczych Habilitanta, który od rozważań na temat klasycznej retoryki arabskiej, o której pisał w pracy doktorskiej, a także wczesnych artykułach, zainteresował się tematyką, której była też poświęcona habilitacja, czyli kwestią zastosowania retoryki w dyskursie polityczno-religijnym skrajnych, terrorystycznych ugrupowań muzułmańskich. Temat ten sytuuje się na pograniczu klasycznej orientalistyki oraz nauk politycznych i Habilitant umiejętnie łączy znajomość średniowiecznej kultury arabskiej, współczesnego języka arabskiego oraz dżihadystycznych ugrupowań muzułmańskich i ich roli w pejzażu współczesnego świata. Po 2008 roku dr Styszyński zaczął poświęcać swoje artykuły retoryce Al-Kaidy, zaś wraz z powstaniem ISIS i zaistnieniem nowego materiału badawczego pole zainteresowań zaczęło się poszerzać, obejmując również manifesty zamieszczane w Internecie. Wnioski płynące z artykułów są uzasadnione, pokazują celowe wykorzystywanie zasad klasycznej retoryki, szczególnie w odniesieniu do dyskursu religijnego, oraz zmianę wprowadzoną przez ISIS, wynikającą z częstego korzystania z wizerunków. Wśród artykułów znajdują się takie poświęcone mniej znanym stronom konfliktu, jak na przykład artykuł dotyczący propagandy dżihadystycznej w Mali, a także dotyczące ostatnich wydarzeń artykuły poświęcone konfliktom jemeńskiemu oraz syryjskiemu. W tych pracach w interesujący sposób zostały podkreślone konflikty i spory wewnątrzmułmańskie: spór między sunnitą Jusufem al-Karadawim i szyickim duchownym Hassanem Nasrallahem, a w konflikcie jemeńskim koalicji pro-saudyjskiej oraz zajdyckich bojowników Al-Hutich. Wśród tematów poruszanych w artykułach znajduje się także Arabska Wiosna. Podsumowując twórczość naukową, pokazuje ona, że Habilitant, koncentrując się nad retoryką i zastosowaniem klasycznych środków retorycznych jednocześnie uważnie śledzi mapę polityczną świata arabskiego i działalność głównych ugrupowań dżihadystycznych, a także jest na bieżąco z językiem propagandy stosowanej przez kolejne ugrupowania dżihadystyczne. Śledzi też ich działalność w Internecie. Gwoli sprawiedliwości należy jednak zauważyć, że dokładna lektura artykułów dostarczonych recenzentce pokazuje, że część treści, na przykład dotyczących klasycznej retoryki arabskiej, się w nich powtarza. Jednak podsumowując dorobek Habilitanta należy stwierdzić, że mimo wspomnianej wyżej powtarzalności treści spełnia on wymogi, zarówno pod względem poziomu, jak i umiędzynarodowienia.

3) Aktywność naukowa Habilitanta

Z dostarczonego przez Habilitanta wykazu konferencji naukowych wynika, że uczestniczył on w 20 konferencjach polskich i międzynarodowych, na których wygłaszał referaty w języku

polskim i angielskim. Należy jednak zauważyć, że chociaż część z tych konferencji jest międzynarodowa, wszystkie odbyły się w Polsce i z wykazu wynika, że Habilitant nie brał udziału w żadnej konferencji zagranicą. Może to dziwić, ale na korzyść Habilitanta świadczy fakt, że brał udział w dwóch międzynarodowych projektach badawczych dotyczących dzihadyzmu. Publikował również recenzje.

Osiągnięcia dydaktyczne, organizacyjne oraz popularyzujące naukę nie są zbyt imponujące, jednak całkowicie wystarczające, zwłaszcza jeśli bierze się pod uwagę fakt, że od 2009 do 2014 roku i od 2016 do 2018 roku dr Styszyński przebywał na placówkach w państwach arabskich, gdzie zajmował się popularyzowaniem kultury polskiej i nawiązywaniem współpracy z miejscowymi ośrodkami akademickimi. Uznaję to za ważny wkład i istotną działalność realizowaną w zagranicznych ośrodkach naukowych.

Po ostatecznym rozważeniu wszystkich elementów składowych oceny dorobku habilitacyjnego stwierdzam, że chociaż rozprawa nie spełnia, moim zdaniem, wymogów i wymagałaby rozbudowania i uzupełnienia, to jednak ogólna ocena wypada pozytywnie. Na korzyść przeważał ogólny dorobek, który mimo pewnych niedociągnięć jest jednak obszerny i pokazuje fachowość i znajomość tematu. Także pozostałe osiągnięcia uznaję za wystarczające. Stwierdzam zatem, że chociaż w minimalnym stopniu, jednak wszystkie elementy oceniane łącznie pozwalają na przyznanie dr Marcinowi Styszyńskiemu stopnia doktora habilitowanego.

Wojciech
Paceliński